

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Olejnik

Protokolant st. prot. sąd. Agnieszka Śluja-Goronska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Wilda Moniki Przerzywacz

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 r.

sprawy **K. N.**

oskarżonego z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 30 czerwca 2017 r. w sprawie sygn. akt VI K 359/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżonego od zapłaty Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za II instancję.

SSO Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2017r., w sprawie VI K 359/17, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał oskarżonego K. N. za winnego popełnienia występku z art. 157 § 2 k.k., za co wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

Sąd zaliczył na poczet wymierzonej kary okres zatrzymania w sprawie w dniu 27.01.2017r. od godziny 16.50 do godziny 18.55 oraz obciążył oskarżonego kosztami postępowania.

Przedmiotowy wyrok zaskarżył prokurator kwestionując go w całość, i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania tj. art. 182§1 k.p.k, która zdaniem skarżącego miała wpływ na treść wyroku, poprzez nieprzesłuchanie w charakterze świadków A. i P. K. oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nie przypisaniu oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

W konsekwencji podniesionych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji /k. 171-178/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja prokuratora okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu.

Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada, wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się *in concreto* do zarzutów apelacyjnych zawartych w środku odwoławczym prokuratora należy na wstępie stwierdzić, że żaden z nich, nie zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż błędne ustalenia faktyczne mogą powstać w dwóch sytuacjach, a mianowicie: gdy sąd orzekający dokonał nieprawidłowej oceny zgromadzonych dowodów albo co prawda gdy poprawnie oceniono materiał dowodowy (co do wiarygodności poszczególnych dowodów), lecz na skutek wadliwego rozumowania wyciągnięto błędne wnioski. W przedmiotowej sprawie żaden z tych przypadków nie miał miejsca.

Dodać należy, iż ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, a nadto jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje zatem pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), a jednocześnie stanowi wynik wyczerpującego i logicznego rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1996r., sygn. akt II KRN 199/95, opubl. w PiP 1996/10/10 oraz z dnia 16 grudnia 1974r. sygn. akt Rw 618/74, opubl. w OSNKW 1975/3-4/47). Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna więc wykazać błędy w rozumowaniu Sądu I instancji. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do zapewnienia, że badane zdarzenia miały inny przebieg, nie można oczekiwać, że zostanie ona uwzględniona. Byłoby to, bowiem postępowanie dowolne, przenoszące gołosłowne zapewnienia i tym podobne pseudo – argumenty na działalność racjonalną, opartą na dowodach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 01 czerwca 1992r., sygn. akt II Aka 116/92, opubl. w KZS 1992/3-9/129).

Odnosząc powyższe rozważania prawne do realiów przedmiotowej sprawy, należy stwierdzić, iż skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 182§1 k.p.k. polegające na nie przesłuchaniu w charakterze świadków dzieci pokrzywdzonej A. K. wskazując, iż nietrafnie sąd zastosował ten przepis z pominięciem art. 185 k.p.k.

Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić wobec argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko wynikające z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015r. w sprawie IV Ko 98/14., na który to judykat powołał się Sąd Rejonowy.

W tej sprawie Sąd Najwyższy wskazał między innymi iż „... we wspólnym pożyciu pozostają, poza oczywistym domniemaniem wynikającym z instytucji małżeństwa, osoby niezwiązane węzłem małżeństwa, o ile połączone są więzią uczuciową, fizyczną i gospodarczą, jak też osoby, pomiędzy którymi z racji wspólnego długotrwałego życia i

przyjęcia określonego modelu tego życia, doszło do zawiązania relacji tożsamych z najbliższymi relacjami rodzinnymi, o których mowa w art. 115 § 11 k.k., np. relacji występujących pomiędzy rodzicami i dziećmi, bądź pomiędzy rodzeństwem ...". Tym samym Sąd Najwyższy wyraźnie rozdzielił granice pomiędzy art. 182§1 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

W tej sytuacji stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie przyznania P. i A. K. prawa do odmowy złożenia zeznań było prawidłowe i nie naruszało przepisów procedury karnej, a tym samym obala zarzut niewłaściwego ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Sąd Odwoławczy pragnie na marginesie przypomnieć, w odniesieniu do kary wymierzonej oskarżonemu, że dyrektywy jej wymiaru zostały sformułowane w art. 53 k.k., zgodnie z którymi sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139).

Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie całokształtu ustaleń Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się okoliczności, które uzasadniałyby i w tym zakresie ingerencję w treść zapadłego orzeczenia.

Wobec chybionych argumentów zawartych w apelacji Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Sławomir Olejnik